



TRIEST | WENECJA JULIJSKA

dzieje miasta i regionu

TRIEST
WENECJA JULIJSKA

DZIEJE MIASTA I REGIONU

Jarosław Swajdo

TRIEST | ODIARE E COMBATTERE SENZA QUARTIERE

Miasto w północno-wschodnim kącie Włoch, nad Golfo di Trieste, najbardziej ku północy wysuniętą morską zatoką Górnego Adriatyku, odnogą Golfo di Venezia. Usytuowane jest w bezpośrednim otoczeniu granicy ze Słowenią, blisko krańca rozciągniętego od Baia di Panzano po Baia di Muggia, długiego na jakieś 30–40 km i wąskiego na ledwie 5–10 km historycznie ukształtowanego korytarzowego pasa terytorium włoskiego, wciśniętego pomiędzy wspomnianą zatokę swego imienia a leżące tuż na południe i wschód terytorium słoweńskie; nadto w dalszej odległości, ok. 30 km na południe, zaczyna się już Chorwacja; zaś od północy schodzi ku Adriatykowi potężny Świat Niemiecki, na tym odcinku historycznie i kulturowo reprezentowany przez Austrię. Geofizycznie obszar ów zajmuje podnóże stromo opadającej ku morzu krawędzi okazałego wapiennego płaskowyżu krasowego, Altopiano Carsico, wychodzącego ze Słowenii i znanego w świecie z udostępnionych do zwiedzania pięknych jaskiń (np. Grotta Gigante, Postojnska jama). Przy 85,11 km² powierzchni i obecnie 204 tysiącach mieszkańców stanowi Triest stolicę homonimicznej prowincji, ze względu na stratę swego hinterlandu na Krasie wynikiem powojennych zmiany granic państwowych obszarowo (212,51 km²) najmniejszej dziś w kraju, a także stolicę autonomicznego regionu Friuli-Venezia Giulia (Friuli-Wenecja Julijska). Tutejszy Porto di Trieste należy do najściślejszej czołówki włoskich morskich portów handlowych, od paru lat jest nawet pierwszym takowym wyprzedzając Genuę; jest także jednym z głównych europejskich portów tranzytowych, duże znaczenie mając in particolare dla przewozu towarów pomiędzy Grecją i Turcją a Europą Zachodnią; z racji swego położenia tradycyjnie stanowi ponadto okno na świat dla śródłądowych krajów Europy Środkowej, dla Austrii, Południowej Bawarii oraz Czech i Słowacji (przy rosnącej w tym zakresie roli słoweńskiego Kopru); wzmaga się również jego aktywność w podobnie zorientowanym ruchu pasażersko-wycieczkowym (Pola, Antivari, Durazzo, Corcira, Gomenizza, Patrasso). Za sprawą lokalizacji na styku obszarów zajmowanych przez Latynów i Słowian był Triest w dobie rozbudzonych nacjonalizmów XIX–XX wieku nieprzerwanie długie dekady jednym z najbardziej zapalnych ognisk politycznych Europy; jako punkt styczny

nazwa julijskiej metropolii znajdowała również zastosowanie w rozmaitych tamoczesnych liniowych koncepcjach geopolitycznych związanych z podziałem Europy na Zachód i Wschód bądź z próbami czegoś w rodzaju wyodrębniania Słowiańszczyzny z Europy (Triest–Szczecin, Triest–Gdańsk). Przez ponad pół tysiąca lat, od 1382 po 1918, Triest należał do Austrii, w okresie jej Doppelmonarchii będąc stolicą przedlitawskiego Pobrzeża. Miasto naznaczone (IMHO skazone) jest więc pewnym specyficznym piętnem środkowoeuropejskim, wspólnym całej przestrzeni posthabsburskiej; eo ipso różni się ono dość wyraźnie od innych miast włoskich zdając się ustępować im i urodą, i atmosferą; w niczym aliści nie zmienia to faktu, iż Triest był i jest miastem bezsprzecznie włoskim; włoskim z historii, włoskim z krwi i włoskim z serca, włoskim z uczucia, włoskim z ducha i włoskim z kultury.

W czasach przedhistorycznych okolice te zasiedlone były prawdopodobnie przez plemiona iliryjskie. Epoki przedrzymskiej sięga także nazwa miasta, pierwotnie w wersji Tergeste, przypuszczalnie pochodząca od preindoeuropejskiej bazy oznaczającej targowisko (luogo di mercato). Alternatywna teoria chce ją wywodzić od trzech bitew jakie mieli stoczyć rzymscy legioniści dla opanowania tych ziem. Dokonana przez Rzymian zbrojna konkwista oraz założenie przez nich po przeciwnej stronie Zatoki Triesteńskiej miasta Akwileja w roku 181 przed naszą erą zainicjowało proces romanizacji tych obszarów. Kolonizacja Tergeste vel Tergestum nastąpiła gdzieś połową pierwszego wieku przed Chrystusem. Pojawia się ono w kluczowych dla starożytności rzymskiej dziełach źródłowych, a to w pamiątkach wojennych Juliusza Cezara oraz później u Strabona, geografą aktywnego w dobie Augusta, który przedstawia je jako graniczny posterunek wojskowy o funkcjach obronnych oraz jako ośrodek handlowy. Antyczne miasto rozwinęło się wokół lekko górującego na okolicą wzgórza San Giusto. W dobie imperialnej było już istotnym dla tej połąci państwa portem morskim, połączonym handlowymi marszrutami biegnącymi wzdłuż wybrzeża adriatyckiego oraz przez Alpy Julijskie; nigdy atoli nie osiągnęło znaczenia porównywalnego z Akwileją, główną rzymską kolonią w tych stronach, w czasach Augusta ustano-

wioną stolicą Regio X Venetia et Histria. Jedną z pamiątek po Tergeste są dość okazałe pozostałości teatru rzymskiego ai piedi del Colle di San Giusto, który pierwotnie znajdował się bezpośrednio nad brzegiem morza (odsłoniętego, jak wiele innych w całym kraju zabytków rzymskich, w epoce Mussoliniego, tutaj konkretnie 1938). Po upadku cesarstwa zachodniego tereny te trafiły pod kontrolę wprawdzie Bizancjum a potem Franków. Od szóstego wieku Triest był siedzibą kościelnej diecezji, której biskupi od połowy X wieku sprawowali nad miastem jurysdykcję również świecką (Dominio Vescovile a Trieste 948–1295). Pod ich rządami zachowywał Triest niezależność, broniąc jej przed zakusami ekspansywnych sąsiadów, patriarchów Ogleju, hrabiów Gorycji a zwłaszcza potężnej Wenecji, która przejściowo zdobywała miasto. Końcem XIII wieku biskupi formalnie zrzekli się swych ostatnich prerogatyw nad miastem przekazując władzę lokalnej społeczności, czym Triest dołączył do grona średniowiecznych włoskich komun miejskich. Długotrwały konflikt z agresywną Najjaśniejszą, dodatkowo wzmocnioną po Guerra di Chioggia 1378–1381, doprowadził jednak do dobrowolnego oddania się Triestu, wciśniętego pomiędzy domeny weneckie, pod protekcję Leopolda III Habsburga, księcia Austrii, Styrii, Karyntii oraz sąsiedniej Krainy (z zachowaniem jednakże znacznej autonomii aż do XVII wieku). Nastąpiło to 30 września 1382 roku na zamku w styryjskim Grazu. Data owa jest niezwykle ważna dla dziejów miasta, odtąd albowiem jego losy aż po okres w ujęciu historycznym niemal nam współczesny związane będą z Mitteleuropą. W kolejnych dekadach dochodziło rzecz jasna do konfliktów, których uczestnikami była strona cesarska, lokalni feudałowie z pobliskiego Castello di Duino oraz Wenecjanie; w tym zakresie warto może wspomnieć o walkach wewnętrznych 1467–1469 a także o zajęciu miasta przez Wenecję 1508–1509; jednakże Austriacy sukcesywnie umacniali swą pozycję, z wolna acz wyraźnie przekształcając protektorat w rzeczywistą posiadłość. Ranga Triestu w monarchii habsburskiej wydatnie wzrosła wraz z nadaniem mu przez Karola VI Habsburga praw wolnego portu w 1719 roku. (Prócz Triestu wolnocłowo na obszarze włoskim rozkwitły zwłaszcza Livorno i Ankona, w mniejszym stopniu także Bari, Mesyna, Civitavecchia. Status ten utrzymał Triest do 1891). Rozwojowi miasta jako jedy-

nego dużego rakuskiego portu morskiego, poza tymi w Niderlandach Austriackich (Belgium Austriacum) przejściowo posiadanych przez Habsburgów w latach 1714–1795, czynnie sprzyjali dwaj wielcy następcy Karola, ostatniego Habsburga w linii prostej, czyli Maria Teresa Habsburg, niekiedy zwana nawet Matką Triestu, oraz Józef II Habsburg, oświeceniowi władcy absolutni, pod rządami których, w ramach planowego zagospodarowywania przestrzeni miejskiej, powstały w XVIII wieku nowe kwartały miejskie na zachód i wschód od Piazza San Pietro vel Piazza Grande, a to większe Borgo Teresiano nad Canal Grande i mniejsze Borgo Giuseppino wokół Piazza Venezia (na placu statua arcyks. Maksymiliana Austriackiego do końca 2008 stojąca w parku przy Schloß Miramar). Podobnie jak nieco wcześniej niderlandzka Ostenda tak w drugiej połowie XVIII wieku Triest był miejscem wokół którego skupiały się nieudane i krótkotrwałe (1776–1785) austriackie inicjatywy kolonialne, stanowiąc punkt wyjścia dla statków pływających pod banderą Świętego Cesarstwa Rzymskiego (Triestiner Ostindische Handelskompanie). Sąsiedztwo Wenecji wciąż jednak nieco stopowało gospodarczą prosperity miasta, dopiero likwidacja jej adelsrepubliki końcem XVIII wieku dała asumpt do prawdziwie szybkiego rozkwitu Triestu. Przy wsparciu Wiednia podmienił on swą dawną napastliwą rywalkę w roli wiodącego portu morskiego i kluczowego ośrodka handlu na Adriatyku. Od XVIII wieku Triest, jak każda Hafenstadt, przyciągał przedstawicieli różnych narodowości. Pośród nich zwyczajowo dużą grupę tworzyli Grecy, czynni inter alia jako armatorzy morscy i jeszcze w pierwszych dekadach następnego stulecia silni w mieście ekonomicznie, w podobnym handlowym charakterze rozproszeni zresztą po nieomal całym ówczesnym raumie austriacko-węgierskim. W okresie napoleońskim miasto wchodziło w zestaw utworzonych 1809 francuskich Prowincji Iliryskich. Odbite przez oddziały rakuskie w 1813 roku wraz z innymi zajmowanymi przez Francuzów obszarami wróciło mocą decyzji kongresu wiedeńskiego do istniejącego od 1804 Cesarstwa Austrii (Königreich Illyrien 1814–1849). Połową tego stulecia powstały słynne potem na cały świat triesteńskie instytucje operujące w sektorze finansowym oraz kapitałowo powiązane z nimi przedsiębiorstwa w branżach stricte morskich (w różnych postaciach część z nich funkcjonuje do

teraz). Tak oto założone wtedy (1831) zostało między innymi znane towarzystwo ubezpieczeniowe Assicurazioni Generali, dziś największe we Włoszech tudzież jedno z wiodących w skali globu, z HQ w Trieście. Nadto Österreichischer Lloyd, potężna austriacka a po 1867 austro-węgierska (Österreichisch-Ungarischer Lloyd) kompania żegluga, istniejąca w latach 1833–1921 (przejęta po WWI przez państwo włoskie działała do 2006 pod nazwą Lloyd Triestino, obecnie Italia Marittima). Na ten sam z grubsza period przypadają również początki nowoczesnego triesteńskiego przemysłu stoczniowego, gigantycznie rozbudowanego w następnych okresach, lokowanego w mieście i na jego zapleczu (Muggia, Monfalcone). W 1857 roku Ferrovia Meridionale połączyła na 582 km Triest z Wiedniem (czy może raczej odwrotnie, Wiedeń przez Bruck an der Mur, Graz, Spielfeld-Straß, Marburg an der Drau i Laibach otrzymał kontakt ze swym Pobrzeżem). Kolej położyła rzecz jasna fundamenty także pod rozwój w tym rejonie ruchu turystycznego z popularnymi austriackimi wczasowiskami nadmorskimi w bliższym i dalszym sąsiedztwie miasta na północ i południe odeń (Österreichische Riviera). Nad Baia di Grignano, częścią Golfo di Trieste, circa 6 km na północny zachód od dworca kolejowego powstała w latach 1856–1860 wspomniana już rezydencja wzniesiona dla arcyksięcia austriackiego Ferdynanda Maksymiliana i jego małżonki księżniczki belgijskiej, młodszego brata imperatora Franciszka Józefa, późniejszego cesarza Meksyku, zbudowana na urwistej nadmorskiej skale z szerokim widokiem na morze, co odzwierciedla jej imię Castello di Miramare (od hiszp. mirar el mar znaczącego plus minusz tyle co Meeresblick). Końcem stulecia wzięta start do swej roli stricte podmiejskiego letniska nieodległa nadmorska frakcja Barcola rozciągnięta wzdłuż Zatoki jakieś 3 km za dworcem kolejowym. Dziś Barcola vel Barkovlje, osiągalna z centrum miasta reprezentacyjną Viale Miramare, stanowi silnie, zwłaszcza w weekendy frekwentowany Erholungsgebiet z piękną typowo miejską plażą tudzież po części zacienioną pięciokilometrową Uferpromenade. Latem 1928 otwarta została sąsiednia Strada Costiera jako fragment ciągu drogowego Venezia–Fiume (SS 14). Stanowiąc jedno z pryncypalnych wejść do miasta, wiodąc na około 11 km wzdłuż la riviera triestina między Sistiana i Santa Croce, Grignano i Miramare,

wsparta o lśniące surową białością skały Krasu kwalifikowana jest Costiera Triestina do najbardziej panoramicznie spektakularnych Küstenstraßen der Welt.

Głównymi mieszkańcami są Włosi, chociaż Triest leży w kraju sławiańskim; przecież tak to miasto, jako i inne nadbrzeżne Istrii są zamieszkane przeważnie przez Włochów. Znaczną część ludności składają także ludzie różnych narodowości. W dzień pogodny rozrywaliśmy się przechadzką za miastem, a słysząc różnymi językami głośno rozmawiających, bawiliśmy się odróżnianiem odrębnych ich rysów twarzy; włoskich, greckich, tureckich, angielskich, francuskich, hiszpańskich i innych, których języka odróżnić nie mogliśmy (Henryk Bogdański, *Dziennik podróży z lat 1826 i 1827*).

W dobie Wiosny Ludów, czyli cofając się w czasie i wracając do dziejów politycznych, z jej rewolucyjnymi antyaustriackimi i prozjednoczeniowymi wystąpieniami w Lombardii i Wenecji, pozostał Triest jeszcze wierny Rakusom, niebawem jednak, o czym poniżej, miało to ulec zmianie. W dość rozbudowanej, choć też niewątpliwie swoście barwnej strukturze terytorialnej imperium austriackiego, kształtowanej przez wieki z ostateczną formą przyjętą po nadmienionym już przełomowym 1867 roku, ziemie stanowiące dziś pogranicze włosko-słoweńsko-chorwackie, niektóre jak istryjski interior czy Triest będące dobrem Habsburgów już od XIV wieku, tworzyły zbiorczo jeden obszar administracyjny, podobny do kilkunastu innych w Przedlitawii (Die im Reichsrat vertretenen Königreiche und Länder). Składały się nań trzy historyczne prowincje, a to Gefürstete Grafschaft Görz und Gradisca, Markgrafschaft Istrien, Reichsunmittelbare Stadt Triest und ihr Gebiet (Città Imperiale di Trieste e Dintorni). Określano je zaś rzeczonym już wspólnym mianem Pobrzeża Austriackiego (Österreichisches Küstenland, Litorale Austriaco, Avstrijsko Primorje, Austrijsko Primorje). Rozciągnięte południkowo, z powierzchnią 7,9 tys. km² i ze stolicą w Trieście, w swej centralnej triesteńskiej partii wąskim pasem odgradzało Litorale przygniatająco słowiańską Krainę (Słoweńcy 94%, Niemcy 5%) od Adriatyku, na południu zaś obejmowało niektóre chorwackie dziś Isole Quarnerine (Veglia, Cherso, Lussino). Jak już wy-

nika z powyższego kraina owa, trójjedyna, by tak rzec na modłę austriacką, była etnicznie mieszana, konkretnie zaś autochtonicznie zamieszкана przez trzy narodowości, w tym dwie blisko sobie spokrewnione słowiańskie, co nawiasem mówiąc z jednej strony odróżniało ją od sąsiedniego, czysto włoskiego Veneto, między (1797) 1814 a 1866 także zawiadywanego przez Austrię, z drugiej zaś zbliżało do reszty ziem habsburskich. W odniesieniu do całości onego trójdzielnego rejonu zaznaczała się stosunkowo niewielka przewaga Włochów. Wedle danych statystycznych z 1910 roku, ostatniego austriackiego spisu ludności, opartych na lingua d'uso, na populację w wysokości 894 tysięcy Włosi brali 39% wobec 29% Słoweńców i 19% Chorwatów. Na obszarze Comune di Trieste, obejmującej także suburbia i liczącej 229 tysięcy, udział Włochów przekraczał 51%, aby w samym mieście wzrastać do ponad 59%; druga podstawowa grupa narodowościowa, czyli Słoweńcy, partycypowała tu odpowiednio w 24% i 12% (swoją słowiańską 1% dokładali w Comune di Trieste mówiący jęz. serbochorwackim). Co zwykle dla tej połaci Europy samo miasto, soprattutto jego kosmopolityczne centrum, zajmowała ludność generalnie wyżej lokowana na drabinie społecznej, czyli w powyższym układzie częściej Włosi niżli Słoweńcy (plus oczywiście napływowi austriaccy Niemcy). Natomiast przewaga Słoweńców zaznaczała się na obrzeżach, przechodząc w niemal całkowitą dominację na przyległych terenach wiejskich (93%). Prawie każdy triesteńczyk był oczywiście w jakimś stopniu wielojęzyczny, przy czym rolę Verständigungssprache pełnił co równie oczywiste język włoski. W dwóch pozostałych częściach składowych Pobrzeża większość uzyskiwali już Słowianie, tj. Słoweńcy na obszarze Gorycji i Gradyski, notabene w proporcjach identycznych do Włochów w samym Trieście, oraz Krocaci, choć już sporo mniejszą, na Istrii, gdzie przez Włochów zamieszkanе było (i jest) zasadniczo jej zachodnie wybrzeże (Capodistria, Pirano, Umago, Cittanova, Parenzo, Rovigno). Etnicznej kompozycji dopełniali austriaccy Niemcy w 3% na Litorale i 5% w Comune di Trieste, obecni na tych terenach najczęściej w związku z ich przynależnością państwową; ponadto różne mniejsze wspólnoty narodowe (Grecy, Serbowie, Ormianie, Turcy, Żydzi). Około 7% mieszkańców Pobrzeża oraz aż 16% Gminy Triest kwalifikowano jako obcokrajowców, bez

rozdzielenia językowego, między którymi gros przypadło jednak na włoskich imigrantów z Królestwa Włoch, przyczyniających się do włoskiej przewagi w mieście (relatywnie mnogo trafiali się też obywatele Królestwa Węgier). W mieście, etnicznie i kulturowo wyraźnie jednak włoskim, poczęły od ukonstytuowania się sąsiedniego narodowego państwa włoskiego narastać naturalne tendencje do unifikacji z nim. Także w polityce zewnętrznej Regno d'Italia kwestia przyłączenia leżących na północ i północny wschód od jego granic ziem habsburskich zamieszkanych przez Włochów, czyli Trydentu i Triestu, choć tonowana nieco członkostwem w Trójprzymierzu, zawsze, aż po Grande Guerra, zajmowała centralne miejsce. Dla samych zaś irredentystów włoskich, ruchu w pewnym sensie antysystemowego czy wyrotowego, Trentino i Trieste były oczywiście postulatami minimum, pierwszymi i niejako startowymi; ciut później, od końca stulecia przedmiotem irredenty włoskiej, na swój sposób chyba dość romantycznej, stały się również inne terre irredente, zamieszkane przez italofonów, kulturowo mniej lub bardziej włoskie bądź za takowe uważane, jak Goriziano, Istria, Dalmazia, a także Fiume, Corsica, Malta, Paese Nizzardo, Savoia, Svizzera Italiana (tak na marginesie, może to paradoksalne a może niekoniecznie, ale szeregi irredentystów nierzadko zasilali byli anarchiści, zwł. po osłabieniu jego włoskiej aktywności po przełomie stuleci). Antyaustriackie nastroje sięgnęły w Triście zenitu podczas wizyty Franciszka Józefa we wrześniu 1882 roku (zatem kilka miesięcy po zawiązaniu Trójprzymierza z udziałem Królestwa Włoch) z okazji pięćsetlecia habsburskiego władania miastem, kiedy cesarz ledwie uszedł z życiem w zamachu bomowym przygotowanym nań przez irredentystów, w którym zginęły dwie inne osoby. Jego wykonawca, Donato Ragosa, aptekarz z Istrii, zbiegł na terytorium Włoch, tam uniewinniony przez sąd w Udine. Zaś czołowy organizator, 24-letni triesteńczyk Guglielmo Oberdan vel Wilhelm Oberdank, syn słoweńskiej kucharki z Gorycji, wychowany w kulturze włoskiej, dla którego nebenbei gesagt Italia i Polska, częściowo zażywające panowania Habsburgów, były, jak się kiedyś w tej kwestii wyraził, dwiema siostrami w tym samym nieszczęściu, schwytyany w przeddzień zamachu przez policję austriacką w niedalekiej miejscowości Ronchi, skazany na śmierć i stracony, uznany za pierwszego

męczennika narodowej sprawy awansował na włoskiego bohatera narodowego, którego imię noszą dziś ulice i place wielu włoskich miast na terenie całego kraju, rzecz jasna także w Trieście, Udine, Gorycji. Z czasem na postulat zjednoczenia z Italią, popularny zwłaszcza wśród włoskich warstw ludowych, decydujący wpływ zaczął wywierać wzrost siły demograficznej Słoweńców oraz ich rosnąca pozycja społeczno-ekonomiczna, szczególnie szybko idąca w górę od zarańca nowego stulecia, którą coraz bardziej dorównywali Włochom, tudzież wypływające z tego ich adekwatne aspiracje polityczne (będące także fragmentem niezwykle szerokiego i równie skomplikowanego splotu zagadnień jugosłowiańskich, toczących, a właściwie podminowujących i Austrię, i Austro-Węgry, bardzo mocno dających o sobie znać od początku stulecia). Antagonizm narodowościowy w Trieście, głównie włosko-słowiański ale w mniejszej skali też włosko-niemiecki, przybierał niekiedy postać bardzo ostrą. Vide: "Ma da noi, lo slavo o il tedesco vive talvolta nella nostra stessa casa, e può essere un buon uomo che vi ossequia, vi sorride e accarezza i vostri bimbi. Può sapere ognuno, che anche quello lì è un nemico che si deve odiare e combattere senza quartiere?" (Ruggero Fauro, *Trieste. Italiani e Slavi. Il Governo Austriaco. L'Irredentismo*, Roma 1914, s. 9). Rzecz jasna powyższy pogląd, nakazujący Włochom bez pardonu nienawidzić i zwalczać swych obcych etnicznie sąsiadów, wyznawali nie wszyscy irredentyści. Jakaś część opowiadała się za owocnym dialogiem Latynów ze Słowianami, postulując szeroką wymianę kulturową między obiema rasami, wymianę wzajemną, choć jedynie na gruncie włoskości ziem julijsko-dalmackich, zawsze w duchu italianità, nieodmiennie z perspektywą wtopienia się adriatyckich Słoweńców i Chorwatów w jeden naród włoski. Samo zaś portowe miasto jako takie nadal doznawało burzliwego rozwoju ekonomicznego, z apogeum gdzieś koło roku 1900, w tych kategoriach plasując się pośród najlepiej stojących obszarów Przedlitawii. Znalazło to wyraz na przykład w wielu powstałych wówczas reprezentacyjnych budynkach, do prac nad którymi zaangażowano wybitnych architektów wiedeńskich. Przy (1910) ponad 200 tysięcy mieszkańców, czyli tyłu co dziś, było trzecim pod względem wielkości ośrodkiem miejskim dwujedyną C i K Monarchii, po obu jej głównych stolicach, Wiedniu i Budapesz-

cie, miastach już wtedy milionowych, a wyprzedzając (choć nieznacznie) podobnej wielkości i też stołeczne Pragę i Lwów. Hafeń Triest był przełomem XIX i XX wieku także bramą wyjazdową dla nieprzebranych mas emigrantów z tej części Europy, opuszczających swe na ogół społecznie niesprawiedliwe a ekonomicznie nędzne ojczyzny, w tym włoskie Friuli, wraz z Veneto i Piemontem czołowym dostarczycielem włoskiego wychodźstwa w pierwszej jego fazie (das heißt przed wielkim exodusem z Południa, zwł. z Sycylii), w poszukiwaniu lepszego świata w Stanach Zjednoczonych, Brazylii, Urugwaju, Argentynie (via Triest kierowała się za Ocean także część emigracyjnego potoku Polaków z Galicji).

W chwili wybuchu pierwszej wojny światowej wielu triesteńczyków odmówiło walki pod barwami austro-węgierskimi, ażeby wnet zasilić szeregi królewskiej armii włoskiej wraz z wystąpieniem Italii przeciwko Państwowi Centralnym (wyowiedzenie wojny Austro-Węgrom 23 V 1915). Jak wiadomo ceną za opuszczenie przez Włochy swych dawnych, raczej tylko formalnych sojuszników z Triple Alliance (Dreibund) i przejście do obozu Triple Entente, eo ipso przekształcenie go w Quadruplice Intesa, była obietnica uzyskania przez Italię in caso di vittoria ziem niewyzwolonych znajdujących się pod panowaniem Austrii, w tym północnej części Dalmacji, na lądzie przed okolice Trogiru lecz z wieloma dalej ku południu zalegającymi u jej brzegów podłużnego kształtu wyspami, wśród dużych Lesina, Curzola i Meleda (Treaty of London 26 IV 1915). Aczkolwiek co światlejsi bądź trzeźwiejsi politycy włoscy dalecy byli od postulatów dotyczących Dalmacji zdając sobie sprawę, iż stałaby się ona tym, czym Irlandia dla Anglii. W propagowaniu na Zachodzie idei przyłączenia do Włoch ziem nad Alto Adriatico wiodącą rolę odgrywali przebywający na emigracji działacze narodowi z Triestu. Wpisywało to się także w szerszą koncepcję tzw. Latyńskiej Wojny, La Guerra Latina, u boku swej wielkiej Latyńskiej Siostry, Francji, toczonej przez Italię w obronie zachodniej cywilizacji przed germańską Barbarią (jej wielkim propagatorem był Gabriele D'Annunzio). Dnia 24 października 1917 roku w Battaglia di Caporetto inaczej Dodicesima Battaglia dell'Isonzo wojska Państw Centralnych przełamały front włoski odpychając Włochów z linii Soczy (ich bezplanowemu i

chaotycznemu odwrotowi towarzyszyły okrzyki żołnierzy włoskich Viva la Pace i Viva il Papa jako refleks antywojennej noty Benedykta XV sprzed dwóch miesięcy nazywającego wojną bezcelową rzezią). Po tej straszliwej katastrofie, jednej z największych militarnych klęsk w dziejach państwa włoskiego a zarazem jednej z najkrwawszych jatek w dziejach świata, nie bili się już Włosi o nabytki terytorialne, Trydent i Triest stały się początkiem 1918 roku nieziszczalnym marzeniem, a Włochom przyszło na linii Piawy w Veneto bronić swej najszczerzej oczyszczonej ziemi przed wtargnięciem w jej głąb nieprzyjaciela. Jednak polityczny upadek Austro-Węgier wraz z załamaniem się frontu włoskiego końcem października 1918 roku (włosko-alianckie zwycięstwo pod Vittorio Veneto 24 X–3 XI) umożliwiły Włochom triumfalne wkroczenie ich wojsk na Pobrzeże, tudzież na inne adriatyckie obszary italofońskie, entuzjastycznie witanych tam przez ludność włoską. W ramach rozejmu z Villa Giusti pod Padwą, sygnowanego 3 listopada pomiędzy Austro-Węgrami a Włochami (Koalicją), tegoż dnia wyszła z Wenecji eskadra włoskich kontrtorpedowców, na czele z cacciatorpediniere Audace, obierając kurs na Triest, przybijając tam o godzinie szesnastej dziesiąt do Molo San Carlo, in pieno centro della città, w dzisiejszym Porto Vecchio, i wyokrętując dwustu żołnierzy włoskich wraz z płynącym na pokładzie Zuchwałego gen. Carlo Petitti di Roreto, który proklamował włączenie miasta do Italii (na pamiątkę tego wydarzenia przemianowano nabrzeże na Molo Audace a przyległemu odcinkowi lungomare nadano imię Riva 3 Novembre). W tych samych dniach zwycięskie le truppe italiane oswoodziły Istrię (Capodistria 4 XI, Parenzo 5 XI, Rovigno 5 XI, Pola 5 XI); akces do Regno d'Italia zgłosiła włoska ludność miasta Fiume, które notabene jako należące do Węgier nie wchodziło w zakres ustaleń 1915 a także później rzadko było w tym kontekście wymieniane, lecz w którym (bez przedmieść) Włosi przeważali liczebnie; zaś włoska flota wojenna w myśl Patto di Londra wpłynęła i obsadziła newralgiczne porty Dalmacji (Zara, Sebenico, Spalato). Celem Włochów było więc przejęcie dziedzictwa po Republice Weneckiej wraz z terenami sąsiednimi (Rijeka). Roszczenia odnośnie Pobrzeża, jako obszaru częściowo zamieszkanego przez ludność słowiańską tudzież przyszłej masy spadkowej po Austrii, wysuwali oczywiście także au-

striaccy i węgierscy Jugosłowianie, którzy, zerwawszy ostatnie więzy prawne z dualną monarchią, utworzyli (29 X 1918) swe efemeryczne Państwo Słoweńców, Chorwatów i Serbów, niebawem scalone z Królestwem Serbii w Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców (1 XII 1918). Przed nieuniknionym włosko-jugosłowiańskim konfliktem terytorialnym wybuchł epizodyczny lecz dość istotny zatarg o dotychczasową flotę wojenną austro-węgierską z jej główną bazą w Puli, którą, wobec jej obsady złożonej w większości z istryjskich i dalmackich Jugosłowian, cesarz Karol przekazał (31 X) Państwu SHS, a która w myśl warunków firmowanego kilka dni później (3 XI) wspomnianego Armistizio di Villa Giusti miała być wydana w ręce Koalicji, przy w takim układzie największych odnośnie niej zakusach Włoch (Jugosłowianie musieli więc wydać okręty misjom sojuszniczym). Sygnowany 10 września 1919 roku Staatsvertrag von Saint-Germain-en-Laye, regulujący sprawy związane z austriacką połową rozpadłej monarchii, przyznał jej byłe terytoria państwu włoskiemu (zgodnie z koalicyjnymi zobowiązaniami względem Włoch, nie wszystkie jednakże je wypełniając). Kwestie sporne w odniesieniu do terenów nadadriatyckich rozstrzygnięte zostały mocą bilateralnego traktatu granicznego z Rapallo, zawartego 12 listopada 1920 pomiędzy Regno d'Italia a Regno dei Serbi, Croati e Sloveni. Włochom przypadło niemal całe Pobrzeże Austriackie, z wyjątkiem wyspy Krk oraz miejscowości Castua; nadto dostały się im części dwóch innych byłych krajów koronnych; a to zachodni fragment Ducato di Carniola z miejscowościami Idria, Sturie delle Fusine (1928 przyłączone do m. Aidussina w Gorycji i Gradysce na przeciwnym prawym brzegu potoku Hubel wyznaczającego tu granicę z Litorale), Vipacco, Postumia i Bisterza; tudzież, zamiast przewidywanej dla nich wcześniej większej części Dalmacji, jedynie nikt skrawki Regno di Dalmazia z jego stolicą Zadarem plus dwiema małymi adriatyckimi wyspami Lagosta i Pelagosa (ta druga przed 1861 w posiadaniu Królestwa Obojga Sycylii). Oficjalne przejście tych ziem nastąpiło 20 marca 1921 roku, a ich inkorporacja postrzegana bywa jako dopełnienie bądź nawet dopiero rzeczywiste zakończenie Risorgimento. Nowe nabytki nazwano Wenecją Julijską. Utworzono w niej pięć prowincji, mianowicie Gorizia, Trieste, Pola, Zara oraz Fiume, oficj. Provincia del Carnaro, uzyskane

1924 po likwidacji powołanego przez Trattato di Rapallo odnośnego Stato Libero (podczas WWII w skład VG wchodziła także okupowana przez Włochów słoweńska Provincia di Lubiana). Historycznie sam termin Venezia Giulia, poza Gorycją i Triestem obejmujący całą Istrię, jest dość młody, choć nawiązuje do czasów antycznych z rzymskimi miastami Tergeste, Pietas Julia i Tarsatica, czyli odpowiednio Triest, Pula i Rijeka; po raz pierwszy, wpisując się w projekt Trzech Wenecji, zaproponowany został w 1863 roku jako alternatywa dla Litorale Austriaco, wtedy jeszcze bez intencji zaanektowania tych ziem, lecz dla podkreślenia ich włoskiego charakteru kulturowego. Po wcieleniu do Włoch podpadł Triest nieco na znaczeniu gospodarczym. Jak uprzednio tak i obecnie był ośrodkiem przygranicznym, teraz jednak o zapleczu znacznie bardziej ograniczonym; również triesteński port, ongi wielkie okno na świat dla krajów austriackich, determinujący rozwój miasta na przestrzeni stuleci, wiele utracił w tym zakresie ze swego potencjału. Uzdrawieniu sytuacji, przynajmniej częściowemu, służyła rządowa polityka wsparcia ekonomicznego, zainicjowana tuż po zjednoczeniu i kontynuowana w kolejnym okresie, z głównymi wysiłkami skoncentrowanymi na rozbudowie przemysłu, mającego zastąpić wiodącą dotąd działalność handlową (w tym miejscu może warto przypomnieć o dwóch przedwojennych polskich transatlantykach, bliźniakach MS Batorym i MS Piłsudskim, zbudowanych w latach 30. przez stocznnię w Monfalcone). Sąsiedztwo Fiume, podczas piętnastu burzliwych miesięcy od września 1919 do grudnia 1920 będącego istnym symbolem narodowego ferworu i młodzieńczej włoskiej witalności, dołączył z całej Italii napływali nacjonaści, syndykaliści i anarchiści, ardyści i futuryści, tudzież wszelacy inni ideowi radykałowie; bliskość granicy z nowo powstałym państwem jugosłowiańskim; pamięć niedawnych ciężkich bojów z Austriakami, zaborcami ziem włoskich, na tym odcinku (Socza, Piawa) toczonych z oddziałami przeważnie formowanymi z żołnierzy południowosłowiańskich, którzy mimo tajności traktatu londyńskiego (ujawnionego przez bolszewików pod koniec 1917) doskonale zdawali sobie sprawę z włoskich planów względem ziem adriatyckich i stąd też walczyli przeciwko Włochom z wyjątkową zaciekleścią; nadto stan chronicznego, utrzymującego się od dekad bliskiego wybuchowi na-

pięcia między ludnością włoską a słowiańską, teraz już nie amortyzowanego pośrednictwem austriackim; w połączeniu z przeświadczeniem okaleczonego zwycięstwa i poczuciem krzywdy wersalskiej, tzn. niedotrzymania przez aliantów danej Włochom obietnicy przyznania im Dalmacji, przekonanie żywe w całym kraju ale z powodów oczywistych szczególnie intensywne w Trieście; wszystko to czyniło z Triestu główne naonczas obok Mediolanu i Bolonii centrum włoskiego ultrapatriotyzmu i wielki rozsądnik arcynarodowej ekscytacji (jak to zresztą często bywa w ośrodkach przygranicznych). Zarazem stwarzało niezwykle podatne podłoże pod rozwój faszyzmu. Nie powinno przeto dziwić, że la città giuliana była pierwszym miastem we Włoszech, gdzie idee te zapuściły swe korzenie i wcześniej, i szybko, i głęboko, dodatkowo adaptując lokalne pierwiastki antysłowiańskie czy precyzyjniej mówiąc antyjugosłowiańskie. W reakcji na serię skierowanych przeciwko Włochom brutalnych incydentów w Splicie oraz innych miastach kroatodalmackich, trwających od końca 1918 roku, z kulminacją 11 lipca 1920, kiedy śmierć poniosło dwóch Włochów, triesteńskie paramilitarne bojówki nacjonalistyczno-protofaszystowskie dokonały 13 lipca 1920 podpalenia budynku słoweńskiego Domu Narodowego. Z kolei otwarta w grudniu 1920 roku gazeta "Il Popolo di Trieste", organ prasowy faszystów, zainicjowała propagowanie idei, wedle których upadek zniedołężniałego i anachronicznego imperium austro-węgierskiego otworzył wreszcie przed Triestem i Wenecją Julijską możliwość odgrywania istotnej i należnej im roli w basenie Morza Adriatyckiego oraz na Bałkanach. Po dojściu faszystów do władzy podjęta została polityka zmasowanej italianizacji nowych prowincji, w poważnym ułamku zamieszkanych przez mniejszości narodowe. Środki stosowane dla osiągnięcia niniejszego celu były wtedy dla tej partii kontynentu jednak dość typowe, zwykle nie wychodziły poza ówczesne praktyki, do których w mniejszym bądź większym stopniu uciekały się również państwa o innym niż włoski systemie politycznym. Tak więc przykładowo latynizowano słowiańskie toponimy i nazwiska, likwidowano szkoły z językiem nauczania słoweńskim lub chorwackim, próbowano ograniczać używanie obu słowiańskich języków w miejscach publicznych, wreszcie rozwiązano wszystkie słoweńskie i chorwackie zrzeszenia polityczne, kulturalne, gospodar-

cze, sportowe. Ze swych diecezjalnych stolców relegowani zostali sprzeciwiający się wynaradawianiu Słoweńców i Chorwatów arcybiskup Gorycji i biskup Triestu-Kopru. W parze z onymi posunięciami szły różne oddolne antysłowiańskie inicjatywy przedsiębrane przez squadristi locali (nb. sam skwadryzm postrzegany bywa w ogóle jako coś na kształt dociamo cośi faszyzmu prowincji). Słowiańską ripostą było narodzenie się w połowie lat 20. zbrojnego podziemia, wprzód we wschodnich strefach przygranicznych, jak Postojna i Ilirska Bistrica, które podjęło otwartą walkę o przyłączenie Primorja do Jugosławii. W latach 1927–1941 działalność prowadziła nielegalna słoweńsko-chorwacka organizacja narodowa TIGR (akronim od Trst, Istra, Gorica, Reka). Określająca siebie jako rewolucyjną, powiązana z jugosłowiańskimi i brytyjskimi służbami specjalnymi, pierwotnie bardziej nacjonalistyczna, potem zorientowana bardziej na lewo i współpracująca z włoskimi komunistami, przeprowadzała ona w okolicach Triestu rozmaite akcje sabotażowe i terrorystyczne przeciwko państwu włoskiemu, włącznie z atakami bombowymi (10 II 1930 na siedzibę redakcji "Il Popolo di Trieste") oraz próbą zamachu na Mussoliniego podczas jego wizyty 1938 w Caporetto. Jednocześnie starając się być ponad podziałami ideologicznymi stale utrzymywała TIGR bliskie relacje z niższym katolickim duchowieństwem słoweńskim i chorwackim, zaś w rejonie Gorycji, bastionu Kościoła na tych terenach, stroniła od aktów jawnej przemocy skupiając się na nielegalnej pracy oświatowej i kulturalnej w łączności z grupą chrześcijańskich socjalistów. Drugie i ostateczne rozbitcie organizacji przez włoskie siły porządkowe 1940–1941 położyło kres jej działalności; niebawem, podczas WW2, wielu członków TIGR przyłączyło się do operującej w rejonie Triestu komunistycznej partyzantki jugosłowiańskiej.

Polak, po raz pierwszy przyjeżdżający do Chorwacji, stwierdza z żalem, iż znacznie trudniej jest mu się porozumieć, niżli w Słowenii. Język chorwacko-serbski w ciągu wieków niewielkim stosunkowo uległ przeobrażeniom. Utracił jednak z czasem wspólne z nami nosówki, zachował większość owych form i dźwięków odwiecznych, które i nam kiedyś były właściwe, a któreśmy w naszej rozwojowej drodze pogubili. I pewnie dlatego wzruszają nas owe dźwięki jędrne

i proste, budzące w naszej podświadomości uśpione wspomnienie pogańskiej, wspólnej dawności. Wieje od tej mowy wichrem górskim i junactwem, zapachem miodnych kwiatów i tęsknotą słowiańską, słyszysz w niej szczęki meczów o stal puklerzy, pogańskie pieśni i zaklęcia. Raz po raz zabrzmie w niej coś z góralska, to z kaszubska, to znów odezwie się dawno zapomniany, przedziwny źródłosłów, gdzieś w Wielkopolsce albo cudem na Śląsku zachowany (Halina Siennicka, *Uroda Jugosławii*, Warszawa 1936).

Odzewem Niemców na zawarte na Sycylii zawieszenie broni pomiędzy Królestwem Włoch a Państwami Sprzymierzonymi, czyli Armistizio di Cassibile 3/8 IX 1943, było postawienie tych terenów pod swym bezpośrednim zarządem wojskowym, de facto bez powiązań z utworzoną równocześnie marionetkową Włoską Republiką Socjalną (Operationszone Adriatisches Küstenland). Od wiosny następnego roku wzmożła się we Włoszech Środkowych i Północnych, także w Trieście i na obszarze Carso Triestino, aktywność ruchu oporu, implikująca (lub prowokująca) niemieckie represje na ludności cywilnej, tak słowiańskiej jak włoskiej. W wielu tu rejonach władzą alternatywną była w praktyce słoweńska i chorwacka resistenza z siatkami organizacyjnymi sięgającymi daleko w głąb Wenecji Julijskiej. Ogólny klimat chaosu, a przede wszystkim niepokoju i grozy, potęgowały amerykańskie i brytyjskie bombardowania lotnicze, dotyczące nie tylko stref portowo-przemysłowych ale też dzielnic mieszkalnych, uskuteczniane pomiędzy kwietniem 1944 a lutym 1945 (szczególnie straszliwy nalot 10 VI 1944 przyniósł ok. 400 ofiar śmiertelnych). Wyzwalanie miasta zainicjowali 30 kwietnia 1945 roku antyfaszyści włoscy (Comitato di Liberazione Nazionale) i słoweńscy (Osvobodilna Fronta). Rankiem 1 maja wkroczyły do Triestu pierwszorządowe oddziały partyzantów Tito; w kolejnych godzinach przez ich brygady Narodowej Armii Wyzwolenia Jugosławii zajęta została już większa część miasta z wyjątkiem między innymi Castello di San Giusto, gdzie niemiecki garnizon odmówił kapitulacji przed Jugosłowianami w oczekiwaniu Anglosasów, których 2nd New Zealand Division zbliżając się od zachodu przybyła popołudniu 2 maja. Rozpoczęła się dobrze w Trieście pamiętana do dziś trwająca 43 dni okupacja jugosło-

wiańska (do 12 czerwca). Wyznaczony przez Tito w pierwszych dniach maja jugosłowiański komisarz polityczny ogłosił Triest autonomiczną częścią przyszłej socjalistycznej federacji jugosłowiańskiej, na głównych budynkach publicznych wywieszano obok włoskiej flagę jugosłowiańską, lokalną strefę czasową ujednotawiono z obowiązującą w sąsiedniej Słowenii (za przyłączeniem do Jugosławii agitowali także miejscowi komuniści włoscy). Piątego dnia okupacji odbyła się zorganizowana przez CLN manifestacja uliczna za powrotem Triestu do Włoch, podczas której wojska jugosłowiańskie otworzyły do demonstrantów ogień zabijając kilka osób (przy biernej postawie Nowozelandczyków). Druga wojna światowa, w szczególności akty ludobójstwa dokonywane 1943–1945 przez partyzantów jugosłowiańskich na cywilnej ludności włoskiej, określane mianem *Masacri delle Foibe* i mające charakter czystek etnicznych, tudzież działania w rodzaju *Deportazioni di Gorizia*, wywózek Włochów z Gorycji do różnych miejsc w Jugosławii, dodatkowo więc obciążała stosunki między obiema grupami narodowymi, zaś powojenne migracje, poza powyższym będące następstwem zmian granic, o których za chwilę szerzej, wyraźnie zmieniły etniczny pejzaż niektórych części Wenecji Julijskiej (*Esodo Istriano*). W konsekwencji uzgodnień z Belgradu 9 czerwca 1945, zmuszających Jugosłowian do wycofania się za demarkacyjną *Morgan Line*, uległa Julijska krajina podziałowi na dwie wojskowe strefy okupacyjne, wytyczone wedle rzeczonyj linii, a to na Strefę A (Gorizia, Trieste, Sesana) administrowaną przez Anglo-Amerykanów oraz na Strefę B, stanowiącą prawie dwie trzecie regionu julijskiego, z Rijeką, niemal całą Istrią oraz kvarnerskim archipelagiem *Cres-Lošinj*, pozostawioną Jugosłowianom (w obrębie obu stref istniały ponadto dwie enklawy; eksklawą Strefy A była Pula, zaś eksklawą Strefy B okolice miejscowości *Opacchiasella*). Mocą pokojowego traktatu paryskiego, sygnowanego 10 lutego 1947 pomiędzy państwem włoskim a zwycięskimi mocarstwami, formalnie weszłego w życie 15 września 1947, zachodni fragment rzeczonyj obszaru (Gorizia, *Monfalcone*) wrócił do Włoch, podczas gdy wschodnią partię regionu *giuliana*, w tym większość Istrii scedowano na rzecz Jugosławii (wraz z innymi obszarami należącymi w międzywojniu do Włoch mocą *Trattato di Rapallo 1920* i *Trattato di Roma 1924*). Część centralną

zaś przekształcono w Città-Stato, coś tedy na kształt po uprzedniej wojnie Stato Libero di Fiume, pod egidą Narodów Zjednoczonych a pod nazwą Wolne Terytorium Triestu (Territorio Libero di Trieste; Svobodno Tržaško Ozemlje, Slobodni Teritorij Trsta; Free Territory of Trieste). Także TLT podzielone było na dwie strefy, adekwatne do poprzednich. Zona A, administrowana przez brytyjsko-amerykański Allied Military Government for Occupied Territories, przy obszarze 222,5 km² i 310 tys. mieszkańców (w tym 63 tys. Słoweńców) rozciągała się od San Giovanni di Duino poprzez la città di Trieste (capitale del TLT) po Muggię. Zona B, pod wojskowym zarządem Jugosłowian, z odpowiednio 515,5 km² i 68 tys. (51 tys. Włosi, 8 tys. Słoweńcy i 9 tys. Chorwaci), obejmowała tereny leżące od wyżej wymienionych na południe, to znaczy północno-zachodni kawałek Istrii po rzekę Quieto vel Mirna, zatem z miejscowościami Ancarano, Capodistria (siedziba administracji jugosłowiańskiej), Pirano, Umago, Cittanova, Grisignana, rozpadając się z kolei na dwie połowy, słoweńską (Distretto di Capodistria) i chorwacką (Distretto di Buie) rozgraniczone rzeką Dragogna. Przy tej powierzchni TLT vel STO/STT było największym spośród ówczesnych siedmiu europejskich Zwergstaaten. Wolne Terytorium, mimo rozmaitych zewnętrznych znamion państwowości, czy może raczej parapaństwowości, było tworem ewidentnie sztucznym, nigdy nie funkcjonowało jako organizm rzeczywiście niezależny, nigdy też nie otrzymało planowanej samodzielności pozostając pod zarządem wojskowym. W drugiej połowie 1953 roku USA i Wielka Brytania zadeklarowały wolę zakończenia okupacji swej strefy i przekazania jej zarządu w ręce włoskie, jednocześnie wyrażając gotowość sprzeciwienia się ewentualnej zbrojnej interwencji jugosłowiańskiej celem aneksji Strefy A (bez składania podobnych gwarancji odnośnie Strefy B). Szybka reakcja Jugosławii w postaci rozlokowania wzdłuż granicy włoskiej swych wojsk, co niezwłocznie uczynili także Włosi, jak również protest ZSRR, domagającego się respektowania statusu TLT, chwilowo udaremnił realizację tych zamierzeń. Napięcie sięgnęło szczytu w pierwszych dniach listopada wraz z obchodami rocznicy wyzwolenia Triestu po WWI (3 XI 1918). Wywieszenie na wieży ratusza tricolore italiano w miejsce czerwono-halabardowej flagi TLT, a następnie jej zwinięcie przez Brytyjczyków,

rzuciło iskrę pod manifestacje na rzecz przyłączenia miasta do Włoch, przerozdzone w gwałtowne zamieszki uliczne, podczas tłumienia których śmierć poniosło sześć osób a setki zostało rannych (Rivolta di Trieste 3–6 XI 1953). Przyspieszyło to rozwiązanie kwestii triesteńskiej. Jedenaście miesięcy później, 5 października 1954, rządy Włoch, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych oraz Ludowej Jugosławii podpisały porozumienie, znane jako Memorandum di Londra, mocą którego Zona A przeszła spod alianckiej administracji wojskowej pod włoską administrację cywilną, zaś Zona B analogicznie pod administrację jugosłowiańską. Dokonano przy tym drobnych korekt linii demarkacyjnej, odtąd w praktyce granicy państwowej, na korzyść jugosłowiańskiej Słowenii, do której przyłączono części (frazioni, località, borgate) dwóch gmin, tj. gminy Muggia wewnątrz penisola muggesana, w tym Albaro Vescovà, oraz w mniejszej mierze gminy San Dorligo della Valle (razem ca. 11,5 km²). Tym samym Wolne Terytorium de facto zakończyło swe istnienie. Przekazanie władzy Włochom odbyło się trzy tygodnie później. Dnia 26 października 1954 roku Triest powrócił do Włoch ponownie łącząc się ze swą włoską Madrepatria. Zdaniem świadków euforia jego mieszkańców była niewyobrażalna, jeszcze większa niż w listopadzie roku 1918. Oswobodzona i wypłataną z różnych matni środkowoeuropejskich a później na dobitkę także wschodnioeuropejskich, zmartwychwstała i obudzona do życia, la città giuliana znów, tym razem już definitywnie, stała się immanentną częścią Italii i Europy, zaś wraz z nimi świata najszczerzej zachodniego. Z tej okazji triesteńska la piazza principale, szeroko i bezpośrednio otwarta na morze, czym by the way trochę przypomina lizbońskie Terreiro do Paço, ostatecznie otrzymała 1955 swe obecne, jakże piękne a zarazem chyba najwłaściwsze dla siebie miano Piazza Unità d'Italia. Uregulowanie kwestii triesteńskiej de iure nastąpiło po dwudziestu latach mocą bilateralnego włosko-jugosłowiańskiego Traktatu di Osimo, firmowanego 10 listopada 1975 a ratyfikowanego przez Włochy 14 marca 1977 ze skutkiem od 11 października 1977. PS. Rozpad federacji jugosłowiańskiej obudził początkiem lat 90. pewne nadzieje, podsycane oczywiście przez środowiska nacjonalistycznej prawicy, na rewindykację terenów po drugiej stronie Adriatyku. Odnośne inicjatywy pojawiły się w Trieście oraz w in-

nych miastach włoskich. Pod hasłem Ritorneremo (Powrócimy) wysuwano roszczenia względem Istrii, Rijeki, Dalmacji. Za ich powrotem do Włoch manifestowano także w Capodistria i Fiume (akcje w Słowenii i Chorwacji organizowane były tak przez grupy triesteńskie jak też przez lokalne społeczności włoskie). Naturalnie również dziś istnieją stowarzyszenia działające na rzecz obrony i podtrzymania włoskości w tych częściach ongisiejszej Wenecji Julijskiej.

Straty terytorialne poniesione po wojnie przez Wenecję Julijską spowodowały konieczność scalenia jej z sąsiednim Friuli w jednostkę administracyjną o nazwie Friuli-Venezia Giulia. Przewidziana już 1947 została ona finalnie powołana 1963 jako jeden z pięciu w kraju regionów autonomicznych o specjalnym statusie, ze stolicą w julijskiej metropolii i czterema prowincjami (Gorizia, Pordenone, Trieste, Udine). Geograficznie jednostka ta zasadniczo składa się z partii nizinnej, którą stanowi północno-wschodni kraniec rozległej Niziny Padańskiej, przybierającej tutaj imię Pianura Veneto-Friulana, oraz z zamykających ją z tych kierunków grup górskich Alp i Krasu. Historycznie zaś skomponowana jest z dwóch różnych krain o odmiennościach kulturowych wynikłych z innej w przeszłości przynależności państwowej, mianowicie, jak wskazuje jej nazwa, z Friuli, czyli terenów głównie w prowincjach Udine i Pordenone, z miastem Udine uważanym za ich historyczną stolicę, ongiś znajdujących się pod panowaniem Republiki Weneckiej a dziś obszarowo stanowiących lwią (ponad 90% z 7,8 tys. km²) partię autonomicznego regionu, oraz z Wenecji Julijskiej, na którą zrzucają się Triest i Gorycja, od schyłku średniowiecza będące co już wiemy we władaniu Habsburgów, potem jako fragment ich Litorale Austriaco (przed habsburską konkwistą na początku XVI wieku Gorycja i Gradyska były jednak częścią Friuli). Symbol dwuczłonowego regionu, złoty orzeł na niebieskim tle, nawiązuje do średniowiecznego księstwa friulskiego, Patria del Friuli, istniejącego 1077–1420, jednego z eklezjastycznych państw w obrębie Sacro Romano Impero, pod kontrolą Patriarcato di Aquileia (Aquila = Orzeł). Friaul-Julisch Venetien jawi się wśród regionów włoskich, nawet tych autonomicznych, jako kazus zupełnie wyjątkowy, a to oczywiście za przyczyną swego usytuowania na styku z dwiema

wielkimi europejskimi przestrzeniami etniczno-językowymi, germańską i słowiańską, naturalnie przy absolutnej nadrzędności kręgu łatyńskiego (latynowłoskiego). Poza tym część z łącznie 1,2 mln mieszkańców identyfikuje siebie jako Friulów (Retoromanów). Krom języka włoskiego, oficjalnego języka państwowego i języka kultury, bezdyskusyjnie pryncypalnego na każdziutkim polu aktywności ludzkiej, na co dzień używanego rzecz jasna przez wszystkich mieszkańców regionu, urzędowo uznawane są jako języki regionalne friulski, słoweński i niemiecki (w niektórych miejscach drogowe tablice informacyjne są więc czterojęzyczne). Udział germanofonów jest mniej niż symboliczny, a ich język obecny w rejonach nadgranicznych. Są nimi Val Canale, zatem okolice miasta Tarvisio, Provincia di Udine, we włosko-austriacko-słoweńskim Dreiländereck, które przypadły Włochom 1919 uprzednio należąc w większości do Herzogtum Kärnten (wsch. część z Fusine in Valromana do Herzogtum Krain) i gdzie il tedesco koegzystuje z friulskim i słoweńskim; oraz dwie niewielkie Sprachinseln w tejże samej prowincji, a to w gminie Sauris oraz we frakcji Timau gminy Paluzza (Val Canale i Timau dial. karyncki, Sauris dial. tyrolski). Wedle ocen słoweńskich liczba użytkowników języka słoweńskiego waha się obecnie od jakichś 80 do 100 tysięcy, wedle włoskich zaś jest to sporo mniej, żyjących w partii wschodniej regionu przy granicy ze Słowenią, tak we Friuli jak w Wenecji Julijskiej (gł. w rejonie Triestu). Słoweński uznawany jest urzędowo w osiemnastu ze stu trzydziestu pięciu gmin prowincji Udine; poza wspomnianą już Val Canale na wschodzie Friuli są to leżące na południe od niej dwa podobne górskie lub pagórkowate obszary, tj. Val Resia, której paleosłowiański dialekt uważany bywa jednak za odrębny od słoweńszczyzny, oraz Slavia Friulana inaczej Slavia Veneta, rozprze-strzeniona od Cividale del Friuli po Caporetto (Kobarid w Słowenii). Nadto słoweński cieszy się prawem do urzędowego stosowania we wszystkich sześciu gminach prowincji Triest oraz w ośmiu z dwudziestu pięciu gmin prowincji Gorycja. Zdaniem źródeł słoweńskich w TS żyje obecnie ponad 15 tysięcy Słoweńców, zaś w GO około 6 tysięcy, co daje odpowiednio jakieś 8% i 18% populacji tych miast (niektóre słoweńskie oszacowania są jeszcze i znacznie wyższe). W obu miastach mają swe siedziby parasolowe organizacje mniejszości słoweń-

skiej. W Trieście pracuje słoweńska redakcja radiowa i telewizyjna RAI. Wychodzi też "Primorski dnevnik", *Quotidiano del Litorale*, ukazujący się w mieście od 13 maja 1945 roku jako kontynuacja sięgającego końca listopada 1943 roku "Partizanskega dnevnika". Jest to jedyny w regionie ergo w całej Italii dziennik słoweński, jak też jedyne codzienne czasopismo słoweńskojęzyczne poza Słowenią, nadto jeden z trzech obok wychodzących w Bolzano niemieckojęzycznych "Dolomiten" i "Neue Südtiroler Tageszeitung" włoskich członków mającej headquarters w tymże mieście European Association of Daily Newspapers in Minority and Regional Languages (Europäische Vereinigung von Tageszeitungen in Minderheiten- und Regionalsprachen). Dostarcza zaś wieści ze wszystkich obszarów włosko-słoweńskich (Trst, Gorica, Alpe-Jadran). Mimo to w samym Trieście obecność Słoweńców zdaje się być stosunkowo słabo widoczna, przynajmniej na pierwszy rzut oka, w przeciwieństwie do zwyczajowo mnogo przez nich zamieszkiwanych frakcji podmiejskich (np. Opčine, Bazovica, Prosek). Słoweński można per esempio usłyszeć w środkach komunikacji publicznej, autobusach i unikalnym tramwajo-funikularze, wspinających się z Piazza Oberdan w centrum miasta do frazione di Opicina (El tram de Opicina). Dalej na zachód spotyka się toponimy mogące wskazywać na słowiańską proveniencję, a wśród mieszkańców całej FVG, regionu w skali Włoch generalnie raczej cichego i spokojnego, dostrzeżemy słowiańskie i inne środkowoeuropejskie cechy antropologiczne. Przykro to mówić, ale w TS da się też niestety czasami zauważyć postawy wrogie względem (południowych) Słowian, przykładem widywane niekiedy na ulicach miasta rasistowskie napisy w stylu *slavi merda del mondo*.

Historyczna nazwa Pobrzeże przetrwała w Słowenii. Występuje ona także, również historycznie uwarunkowana, w sąsiedniej Chorwacji, gdzie mianem Hrvatsko Primorje określaną jest wąski pas adriatyckiego wybrzeża w Zalicawii na południe od Rijeki po Karlobag, dziś jednak często, zwłaszcza w literaturze turystycznej, asocjowana z Kvarnerem (dalej na południe jest już Dalmacja przynależna Przedlitawii).

Zainicjowana przez państwo austriackie i uruchomiona 1857 kolej z Wiednia do Triestu, czyli Ferrovía Meridionale Austriaca vel Österreichische Südbahn, z triesteńskim terminalnym Kopfbahnhof otwartym 27 lipca 1857 w obecności Franciszka Józefa, wnet przeszła w ręce prywatnej Südbahn-Gesellschaft (1858). W leżącej już stosunkowo blisko centrum miasta frakcji Opicina kolej ta dość znacznie oddała się od Triestu, by w rejonie nadmorskiej miejscowości Aurisina (Nabrežina) zmienić kierunek na dokładnie przeciwny i niejako wracając oraz niemal zdublowawszy dystans przez Miramare wpada do Triestu od zachodu. Luka tra Nabresina e Monfalcone wypełniona została poprzez otwarcie szlaku z Triestu do Udine w 1860 roku (czyli jeszcze w czasach gdy Friuli i Veneto stanowiły część austriackiego Königreich Lombardo-Venetien). Dwadzieścia lat później za przyczyną szybkiego wzrostu liczby przybywających w różnych celach do miasta zmieniono pierwotny skromny budynek dworcowy na nowy bogato zdobiony wzniesiony w stylu neorenesansowym (1878). W 1887 roku Kaiserlich-Königliche Staatsbahnen, dla zmniejszenia swej zależności od prywatnej Kolei Południowej, oddały do użytku krótką (19,6 km) łącznikową linię Trieste–Erpelle zwaną także Ferrovía della Val Rosandra, która na stacji Erpelle-Cosina schodziła się z otwartą 1876 państwową Ferrovía Istriana (Divaccia–Pola). Tym samym miastu przybył, jako stacja końcowa dla niej, drugi dworzec kolejowy, oczywiście także w typie stazione di testa, zlokalizowany dokładnie po przeciwnej flance śródmieścia i nazwany Trieste Sant'Andrea. Terminale towarowe obu naczelných stacji kolejowych oraz przyległe im dwie zony portowe, Porto Vecchio i Porto Nuovo, połączyła wiodąca wzdłuż le rive cittadine długa na 5,7 km jednotorowa Linea delle Rive (Rivabahn). Równocześnie do końca stulecia nastąpiło lepsze niż dotąd skomunikowanie austriackiego miasta z Włochami, sfinalizowane otwarciem dwóch odcinków, mianowicie 1894 od Monfalcone do Cervignano del Friuli, zbudowanego przez wiedeńską Friauler Eisenbahn-Gesellschaft, oraz 1897 dalszego, położonego przez padewską Società Veneta i przekraczającego granicę między Cervignano del Friuli w Austrii a San Giorgio di Nogaro we Włoszech. Stworzyło to liczące 156 km bezpośrednie połączenie Triestu z Wenecją, dotąd wykonalne okrężnie via Gorycja (Görz Südbahnhof,

ob. Gorizia Centrale), Udine, Casarsa della Delizia, Pordenone, Sacile i Treviso. Dalsze istotne zagęszczenie siatki kolejowej w tych stronach związane jest z realizacją 1906–1909 rządowego programu budowy nowych transversalnych korydorów komunikacyjnych w układzie północ–południe. Program ów, określany zbiorczo jako Neue Alpenbahnen bądź Ferrovie Transalpina i komponowany z różnych szlaków, na północy sięgających Czeskich Budziejowic i częściowo już gotowych, miał za zadanie poprzez Karawankenbahn, Wocheinerbahn i Karstbahn zapewnienie sprawniejszego dostępu Überseehafen Triest do wewnętrznych kolei przedlitawskiej połowy państwa (KKStB). Punktem końcowym finalnego odcinka Transalpiny, zwanego Linea del Carso, także została stacja di Sant'Andrea. Z tego względu uległa ona przesunięciu na północ oraz gruntownej przebudowie polegającej między innymi na wyposażeniu w nowy i pojemniejszy Empfangsgebäude (1901–1906). Odtąd też zaczęto ją zwać Stazione dello Stato vel Triest Staatsbahnhof celem odróżnienia od dworca na linii południowej, który pozostawał w gestii Südbahn-Gesellschaft i który tym samym identyfikowano jako Stazione della Meridionale lub Trieste Meridionale (Triest Südbahnhof). Po przejściu w zarząd FS dworce te otrzymały obecne już nazwy. Dworzec Południowy stał się Stazione di Trieste Centrale, a Dworzec Państwowy przemianowano na Stazione di Trieste Campo Marzio (1923). W odniesieniu do ruchu pasażerskiego Marsowe Pole obsługiwało tra gli altri pociągi na Istrię jeżdżące po normalnotorowej Ferrovie Istriana (Pola, Rovigno) oraz po czynnej 1902–1935 wychodzącej już z samego Triestu lokalnej wąskotorowej rozstawu bośniackiego Ferrovie Parenzana (Buie, Parenzo). Za sprawą przesunięć granicznych po 1945 dworzec pasażerski stracił swą rangę. I tak na Linea del Carso zlikwidowano wtedy przewozy całkowicie, już zresztą przed wojną limitowane z przyczyn ekonomicznych, a świadczone przez Stazione di Villa Opicina (Opicina Staatsbahnhof) na przecięciu z Ferrovie Meridionale do Gorycji (Gorizia Montesanto, od przejścia w gestię FS do 1923 Gorizia Nord, zaś pierw. Görz Staatsbahnhof; ob. Nova Gorica). Natomiast na Ferrovie Trieste-Erpelle przeważnie zredukowano długość ich tras do terytorium włoskiego (Stazione di Sant'Elia). Ostatecznie Campo Marzio zamknięto dla ruchu pasażerskiego

(1958–1961). Dziś jego fabbricato viaggiatori, ulokowany bezpośrednio przy porcie, piękny i imponujący rozmachem w stopniu może nawet większym niż ten przed Piazza della Libertà mieszczący Dworzec Centralny, służy od 1984 za lokum dla amatorskiego muzeum kolejnictwa. W 1981 roku historyczny Raccordo delle Rive zastąpiony został przez obwodową Linea di Cintura (7,6 km). Wcześniej przez blisko sto lat ciężkie konwoje towarowe wolno przetaczano samiotkim środkiem miasta (che romantico!).

Bibliografia

Henryk Batowski, *Rozpad Austro-Węgier 1914–1918*, Kraków 1982.

Richard Francis Burton, *The Port of Trieste. Ancient and Modern*, "Journal of the Society of Arts", October 29, 1875, s. 979–986
<https://babel.hathitrust.org> (ostatni dostęp 12.11.2017).

Martin Clark, *Współczesne Włochy 1871–2006*, Warszawa 2009.

Gianfranco Cresciani, *A Clash of Civilisations? The Slovene and Italian Minorities and the Problem of Trieste from Borovnica to Bonegilla*, "Italian Historical Society Journal", Volume 12, No. 2 July-December 2004, s. 3–15.

Arthur Lincoln Frothingham, *Roman Cities in Northern Italy and Dalmatia*, London 1910.

Wacław Felczak, Tadeusz Wasilewski, *Historia Jugosławii*, Wrocław 1985.

Küstenland,

https://www.deutsche-schutzgebiete.de/kuk_kuestenland.htm
 (ostatni dostęp 12.11.2017).

Józef Andrzej Gierowski, *Historia Włoch*, Wrocław 1999.

Italien, Baedeker-Allianz-Reiseführer, Ostfildern 2003.

Milica Kacin-Wohinz, *Slovenci v Zamejstvu. Slovenci v Italiji med dvema vojnama*, http://www.savel-hobi.net/leksikon/zgodovina_sl/slovenci.htm
 (ostatni dostęp 12.11.2017).

Giuliano Procacci, *Storia degli italiani*, Roma–Bari 1978.

Triest 1850–1918, Die Welt der Habsburger,
<http://www.habsburger.net> (ostatni dostęp 12.11.2017).

Henryk Wereszycki, *Historia Austrii*, Wrocław 1986.

Henryk Wereszycki, *Pod berłem Habsburgów. Zagadnienia narodowościowe*,
Kraków–Wrocław 1986.

Jernej Zupančič, *Ethnic Structure of Slovenia and Slovenes in Neighbouring Countries*, "Slovenia: A Geographical Overview", August 2004,
<http://www.theslovenian.com/articles/2008/zupancic.pdf>
(ostatni dostęp 12.11.2017).



about the author (*1970). historyk. przede wszystkim i nade wszystko z zamiłowań, upodobań, zainteresowań. dodatkowo także z formalnego wykształcenia. dzieje powszechne, w pierwszej linii rzecz jasna europy, a za jej pośrednictwem reszty świata; kwestie narodowościowe, najszerzej ujmowane, z całą ich złożonością, zwykle niesamowicie wręcz barwną; nadto przeszłość społeczno-gospodarcza; wreszcie, last but not least, wszystko to, co zrzuca się na historiozofię, dziś może trochę tu i ówdzie zapomnianą, stanowiącą zaś uctwę dla ducha najprawdziwszą z najprawdziwszych. oto, jeśli już o owej historii mowa, wspaniałe dlań przestworza, szybowaniu po których mógłby bez wytchnienia oddawać się zawsze i wszędzie. zwolennik historycznej wiedzy rozległej i wszechstronnej, multidyscyplinarnej i wielopłaszczyznowej, eo ipso przeciwnik wąskich specjalizacji (barbarzyństwa specjalizacji jak to widzi José Ortega y Gasset). niepoprawny humanista mimo wszystko otwarty i na ludzi, i na świat.

Impressum

Autor

Jarosław Swajdo

Tytuł

Triest Wenecja Julijska

Dzieje miasta i regionu

Wydawca

Jarosław Swajdo

Skr. Pocz. 7

25-359 Kielce 14

Wydanie 1

Kielce 2020

Born-Digital

ISBN 978-83-946216-6-7

Okładka

Trieste. Piazza Unità d'Italia

(fonte: dalla rete)

© Jarosław Swajdo 2020



TRIEST | WENECJA JULIJSKA

dzieje miasta i regionu